

Szkoła powszechna № 1, w Starachowicach. pow. iliecki

Wypracowanie Alieji Sipowier klasy V.

Wspomnienia zbrodni niemieckich.

Śliemny i słoneczny był wrzesień 1939 roku. Miałam wówczas zaledwie pięć lat. Niebo bez żadnej chmurki deszczowej, lecz ten las przystaniały całej eskadry nieprzyjacielskich samolotów. Warkot ich dziwnym łękiem napelniał serce moje. Byłam wówczas bardzo mała, lecz przeżycia i wspomnienia z okupacji niemieckiej pozostały na zawsze w mojej pamięci. Po zajęciu terenów naszych przez wojska niemieckie, rozpoczęły się liczne aresztowania. Niemcy mordowali, wywozili do obozów i palili w krematoriach niewinnych dzieci i braci. Młodzież była wywożona do Niemiec na ciężkie roboty. Matki z płaczem ięły dzieci wyjeżdżających na głód i poniewierkę. Wieś i zabudowania gospodarskie stały opustoszałe i ograbione. Niemcy poruszają się coraz dalej na północ, zostawiając za sobą zgłuzera domów, zniszczenie i groźbę śmierci. Starsi chłopcy i dziewczęta tworzyli tajne organizacje, by przywrócić dawną wolność i niepodległość Ojczyźnie. W tym czasie odbyło się powstanie w Warszawie. Warszawa dzielnie broniła niepodległości, lecz wkrótce padła po ciężkiej walce strasznego mordercy. Młodzież nie upadała na duchu. Wie ona że nadejdzie taki dzień i Polska po długich walkach na nowo odzyska i dźwignie się ze swoich gruzów. Słowa i marzenia nasze spełniły się. Polska zamartwychwstała i dziś odbudowuje się na nowo. Zbrodnia niemiecka została pomierzona. Warszawa odzyska się z murów by znów królować nad Ojczyzną.